

Renata Bugajska

Koncepcja katechezy kerygmatycznej

Kieleckie Studia Teologiczne 1/2, 233-253

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KONCEPCJA KATECHEZY KERYGMATYCZNEJ

Katecheza jest jedną z form przekazywania wiary w Kościele. Wysiłki podejmowane są w tym celu, by doprowadzić katechizowanego do chrześcijańskiej dojrzałości poprzez pogłębienie znajomości osoby Chrystusa oraz uczynienie z katechizowanego gorliwego naśladowcę Jego nauki. Podejmując to zadanie, katecheza umożliwia człowiekowi spotkanie z Bogiem w mocy i potędze Jego słowa, które dla Kościoła jest życiodajną siłą, a dla Boga wszystkich wierzących pokarmem duszy. Katecheza w swej koncepcji kerygmatycznej ma pomóc odkryć w tajemnicy Jego słowo, które dla każdego wierzącego ma wymiar zbawczy.

1. Geneza i rozwój katechezy kerygmatycznej

Katecheza kerygmatyczna sięga swymi korzeniami szkoły tybingeńskiej z końca XVIII i początku XIX wieku¹. Była antidotum na zbyt naturalistyczne i moralizatorskie ujęcie katechezy z czasów oświecenia, kiedy to w podręcznikach katechetycznych podnoszono historyzm i moralizm, pomijano natomiast moment Objawienia w wydarzeniach Starego i Nowego Testamentu². Głównymi inicjatorami tego odnowionego spojrzenia na Pismo Święte byli: B. Oveberg, J. Sailer i J. Hirscher³. Oveberg podkreślał obecność Objawienia Bożego w Biblii oraz jedność Starego i Nowego Testamentu jako jednej historii zbawienia⁴. W nauczaniu katechetycznym proponował wykorzystywać opowiadania i poglądy zaczerpnięte z Biblii⁵.

Sailer uczynił Pismo Święte podstawą i punktem wyjścia swoich rozważań teologiczno-pastoralnych. Był przekonany, że odnowa Kościoła musi wyjść od Biblii. W nauczaniu proponował m.in. następujące metody: studium nad Księgą świętą, rozmowy biblijne, medytacje, wykłady, kręgi biblijne i kazania.

¹ Por. J. Kudasiewicz, *Wymiar biblijny*, w: *Podstawowe wymiary katechezy*, red. M. Majewski, Kraków 1991, s. 19.

² Por. J. Charytański, *Biblia w katechezie*, EK, t. 2, Lublin 1989, kol. 425.

³ Por. M. Majewski, *Współczesne kierunki katechetyczne*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 18 (1971), z. 3, s. 187.

⁴ Por. G. Kusz, *Biblia w katechezie wczoraj i dziś*, w: *Biblia w nauczaniu chrześcijańskim*, red. J. Kudasiewicz, Lublin 1991, s. 91.

⁵ Por. M. Majewski, *Współczesne kierunki...*, dz. cyt., s. 187.

Żeby ułatwić kontakt ze źródłem wiary, sam przetłumaczył Nowy Testament. Wszystko to miało służyć nie tyle teoretycznemu zgłębianiu Pisma Świętego, ile prawdziwie głębokiej i osobistej zażyłości człowieka z Bogiem⁶.

Hirscher zwracał uwagę na znajdujące się w Biblii, choć często ukryte, idee królestwa Bożego⁷, rozumiejąc je jako rzeczywistość religijno-moralną. Zadaniem katechezy miało być – według niego – odczytywanie i przybliżanie uczniom tych ukrytych idei i zdarzeń historiozbawczych. Całe zaś nauczanie katechetyczne powinno kierować katechizowanych do dojrzałej wiary i życia we wspólnocie królestwa Bożego⁸. Hirscher dążył do maksymalnego zaktywizowania uczniów na katechezie, mobilizując ich do przetwarzania i asymilowania słowa Bożego, co w rezultacie miało prowadzić do ukształtowania w uczniach postawy religijno-moralnej. Za pomocną w tym procesie uznawał również liturgię⁹.

Środowisko teologiczne szkoły w Tybindze pozostawiło potomnym kilka podręczników katechizmowych, wnosząc przez nie wiele nowych pomysłów w sposoby traktowania Pisma Świętego w katechezie, tak aby nie stanowiło ono jedynie ilustracji do omawianego tematu i nie było tylko zbiorem cytatów. Na uwagę zasługują tu dwa katechizmy, których autorem jest B. Galura. Pierwszy z nich daje odpowiedzi na pytania katechizmowe w formie cytatów z Biblii¹⁰, drugi zaś naukę wiary i obyczajów wyprowadza z Ewangelii¹¹. Obydwa katechizmy cechuje to, że nie zawierają abstrakcyjnych pojęć i definicji, gdyż w ich miejscu pojawiają się teksty z Pisma Świętego. A. Gruber w swoim podręczniku dla katechetów¹² podaje propozycje katechez mających trójstopniową budowę. Na początku katechezy sugeruje przedstawić naukę objawioną poprzez przeczytanie określonej perykopy biblijnej, potem radzi wyjaśnić ją, stawiając pytania, a następnie zaleca podsumować przedstawione treści, w czym w znacznym stopniu miałby pomagać tekst katechizmowy. Autor podkreślał, że treść katechezy powinno stanowić przede wszystkim Objawienie Boże¹³.

⁶ Por. J. Kudasiewicz, *Wymiar biblijny...*, dz. cyt., s. 19.

⁷ Por. G. Kusz, *Biblia w katechezie wczoraj i dziś...*, dz. cyt., s. 92.

⁸ Por. J. Kudasiewicz, *Wymiar biblijny...*, dz. cyt., s. 20; por. *Katechetik oder der Beruf des Seelsorgers, die ihm anvertraute Jugend im Christenthum zu unterrichten nach seinem ganzem Umfange dargestellt*, Tübingen 1831, s. 19 – cyt. za J. Kudasiewiczem.

⁹ Por. G. Kusz, *Biblia w katechezie wczoraj i dziś...*, dz. cyt., s. 92.

¹⁰ B. Galura, *Christliche Lehre von unserem Berufe zur Heiligkeit und ewigen Gluckseligkeit im Reiche Gottes*, Augsburg 1799.

¹¹ Tenze, *Die Christliche Religion in Fragen und Antworten Für Kinder*, Augsburg 1800.

¹² A. Gruber, *Praktischen Handbuch der Katechetik für Katholiken oder Anweisung und Katechisation im Geiste des heiligen Augustinus als Fortsetzung der katechetischen Vorlesungen*, Salzburg 1832.

¹³ Por. G. Kusz, *Biblia w katechezie wczoraj i dziś...*, dz. cyt., s. 91–92.

Wspomniany wyżej J. B. Hirscher także napisał katechizm biblijny. Jego dwie wersje: katechizm dla starszych¹⁴ i dla dzieci¹⁵ propagują idee królestwa Bożego. Unika się tutaj abstrakcyjnych sformułowań, ponieważ – jak uważa autor – pamięciowa znajomość katechizmowych definicji nie prowadzi do wiary. Autor radzi, aby wzmóc aktywność katechizowanego poprzez asymilację i przetwarzanie słowa Bożego w jego wnętrzu¹⁶.

Zapoczątkowany przez szkołę tybingeńską nurt odnowy kerygmatycznej w katechezie bardzo szybko jednak stracił na znaczeniu, a przynajmniej został wyraźnie osłabiony przez odnawiającą się scholastykę. Spowodowało to powrót do katechezy doktryny teologicznej¹⁷. Nastąpił też nawrót do filozofii i ujęć bardziej racjonalnych i apologetycznych¹⁸. Wyrazem tego był katechizm Deharba. Skonstruowany na zasadzie pytań i odpowiedzi w centrum przekazu umieszczał teologiczne prawdy. Katecheza bazująca na takim podręczniku, opowiadając się za egzegetyczną metodą pracy, tym samym nie liczyła się z psychiką dziecka. Będąc zbyt teologiczna, a przesadnie dbając o jasność pojęć i definicji teologicznych, nie dynamizowała wystarczająco życia religijnego u katechizowanych¹⁹. Mimo to katechizm ten stał się obowiązującym katechizmem w Kościele. Był wzorem nauczania katechetycznego prawie przez wiek, w niektórych zaś krajach aż do Soboru Watykańskiego II. W literaturze polskiej także pozostawił swój ślad w postaci licznych tłumaczeń²⁰.

Nie bez znaczenia dla rozwoju koncepcji katechezy kerygmatycznej były poglądy głoszone przez R. Bultmanna i K. Bartha. Chociaż nadawały one kierunek protestanckiej katechezie biblijnej, to jednak znalazły swoje odbicie także po stronie katolickiej. Bultmann głosił postulat demitologizacji Biblii. Uważał, że dotychczasowa egzegeza czyniła tekst biblijny obcym i oderwanym od współczesnego człowieka, dlatego też próbował nadać Pismu Świętemu bardziej egzystencjalny charakter. K. Barth zaś, zrywając z teologią liberalną XIX wieku stawiającą człowieka ponad Bogiem, skoncentrował się całkowicie na Biblii. Głosił poglądy o samoobjawiającym się w Swoim słowie Bogu. W centrum jego rozważań stał zmartwychwstały Chrystus, który w paschalnym misterium dokonał pojednania ludzkości. Biblia dla Bartha była utrwalonym na piśmie, aktualnym słowem Bożym skierowanym do człowieka i domagającym się od niego odpowiedzi na Boże wezwanie²¹.

¹⁴ J. B. Hirscher, *Katechismus der christkatholischen Religion*, Karlsruhe 1842.

¹⁵ Tenże, *Der Kleinere Katechismus der christkatholischen Religion*, Freiburg 1845.

¹⁶ Por. G. Kusz, *Biblia w katechezie wczoraj i dziś...*, dz. cyt., s. 92; F. Blachnicki, *Od antropocentrycznej do teocentrycznej katechezy*, „Katecheta”, 9 (1965), z. 6, s. 212.

¹⁷ Por. J. Kudasiewicz, *Wymiar biblijny...*, dz. cyt., s. 20.

¹⁸ Por. J. Charytański, *Biblia w katechezie...*, dz. cyt., kol. 426.

¹⁹ Por. M. Finke, *Odnowa katechetyczna – zarys katechetyki kerygmatycznej*, w: *Pod tchnieniem Ducha Świętego*, red. M. Finke, Poznań 1964, s. 560.

²⁰ Por. J. Kudasiewicz, *Wymiar biblijny...*, dz. cyt., s. 34

²¹ Por. G. Kusz, *Biblia w katechezie wczoraj i dziś...*, dz. cyt., s. 93.

Wykorzystując poglądy teologów protestanckich, J. Ecker w wydanej w 1907 r. książce pt. *Schulbibel*, postulował opracowanie nowego podręcznika katechetycznego całkowicie opartego na Piśmie Świętym, który zmieniłby charakter ówczesnej katechezy, dotychczas utrzymywanej w formie lekcji religii, na katechezę, w której miejsce centralne zajmuje rozważanie treści Objawionych²².

Ta faza odnowy kerygmatycznej nie spowodowała jednak jeszcze w Kościele katolickim zwrotu w kierunku całkowitego przejścia idei kerygmatycznych, gdyż została zdominowana przez działania teoretyków katechetyki, podnoszących zagadnienie metody w katechezie. Chodziło tu o wykorzystanie, szybko w tym czasie rozwijającej się, psychologii i pedagogiki²³.

Na ostateczny kształt kerygmatycznej koncepcji katechezy wpłynął rozwijający się przed II wojną światową ruch biblijny i liturgiczny, a także dyskusja na temat nowej teologii, która podkreślała ważność osobowego spotkania z Chrystusem. W tych poszukiwaniach oparto się na Biblii i jej koncepcji kerygmatu²⁴. Nawiązano do katechezy początków XIX w., a nawet do katechezy apostoelskiej. Dużą rolę odegrała też ogłoszona przez papieża Piusa XII encyklika *Divino afflante Spiritu*, która otworzyła nowe możliwości rozwoju egzegezy i katechezy²⁵. Bezpośrednim jednak asumptem kerygmatycznej odnowy w katechezie stała się książka J. Jungmanna z 1936 roku pt. *Die Frohbotschaft und unsere Glaubensverkündigung*, w której autor na nowo i ze znaczniejszą niż dotychczas siłą ukazał problem treści w katechezie, stawiając je przed metodą. Było to konsekwencją poglądu, iż katechetyki nie można rozpatrywać na płaszczyźnie pedagogicznej, ponieważ zajmuje się przede wszystkim rzeczywistością Objawioną²⁶. Kerygmatycy przypomnieli również powszechną kiedyś w Kościele prawdę, że czytanie Pisma Świętego jest jedną z podstawowych form życia chrześcijańskiego. Tak więc kerygmat jako mowa, w której żywo obecny jest Chrystus, ma stanowić podstawę katechezy²⁷.

Katecheza kerygmatyczna dąży do podtrzymania i pogłębienia relacji człowieka z Jezusem Chrystusem. Jej źródłem i treścią jest słowo Boże, a swój dynamizm czerpie z Ducha Świętego. Natomiast w przekazie treści katecheza ta sięga nie tyle do teologii, ile do Pisma Świętego i liturgii. Jej treścią jest historia zbawienia rozumiana jako dialog miłości Bożej i człowieka w dziejach świata, a głównie w dziejach narodu wybranego²⁸.

²² Por. M. Majewski, *Katecheza antropologiczna na tle współczesnych tendencji katechetycznych*, Lublin 1977, s. 27.

²³ Tamże.

²⁴ Por. J. Kudasiewicz, *Wymiar biblijny...*, dz. cyt., s. 21.

²⁵ Por. J. Charytański, *Biblia w katechezie...*, dz. cyt., kol. 426.

²⁶ Por. M. Majewski, *Katecheza antropologiczna...*, dz. cyt., s. 27; F. Blachnicki, *Od antropocentrycznej...*, dz. cyt., s. 215.

²⁷ Por. G. Kusz, *Biblia w katechezie wczoraj i dziś...*, dz. cyt., s. 94.

²⁸ Por. M. Majewski, *Katecheza wiarna Bogu i człowiekowi*, Lublin 1989, s. 37–38.

Katecheza kerygmatyczna odnowiła treść nauczania. W miejsce teologii systematycznej wprowadzono do katechezy jako treść historię zbawienia. W pewnym stopniu przyczynił się do tego H. Hilger. Zwrócił on uwagę, że w całym materiale katechetycznym podzielonym na jednostki metodyczne winny znaleźć się dwa elementy: słowo Boże oraz osobista odpowiedź katechizowanego na usłyszane Słowo. Słowo Boże może być przepowiadane przez opowiadania biblijne, czytanie tekstu Pisma Świętego i rozważanie biblijne, a odpowiedź mogą wyrażać słowa i gesty Kościoła (psalmy, liturgia) oraz modlitwa osobista. Takie ujęcie jednostki katechetycznej dało podstawę do wypracowania trójstopniowej struktury katechezy: „obwieszczenie”, „rozważanie” i „ureczywistnienie” słowa Bożego. Pierwszej próby zastosowania tej struktury dokonał F. Weber w swoim podręczniku katechetycznym, w którym katechezy skupia wokół najważniejszych tajemnic odkupienia. Chrystus jest Głową odradzającej się ludzkości, jest nowym Adamem, Nauczycielem, Pasterzem i Kapłanem swego Kościoła, który jest obecny w sakramentach i ku któremu kierują się modlitwy i kult liturgiczny wiernych²⁹. W swych katechezach Weber przeniósł akcent z faktów znajdujących się w Biblii na kerygmat Pisma Świętego. Z niego też wyprowadził tematy dogmatyczne, moralne i liturgiczne, a teologiczne treści katechezy wyraził nie w abstrakcyjnym, scholastycznym, ale w biblijnym i liturgicznym języku³⁰.

Takie ujęcie katechezy spotkało się jednak z dużą krytyką. I tak zarzucano Weberowi pomieszanie dwu płaszczyzn: dydaktycznej i teologiczno-duszpasterskiej. Według krytyków, Weber zastępuje pojęcia dydaktyczne osobowymi, należącymi do kategorii duszpastersko-teologicznych. Procesem dydaktycznym zaś należy kierować, a trudno tego dokonać, posługując się zaproponowanymi przez niego stopniami formalnymi. Przyjęcie bowiem słowa Bożego, nawrócenie i odpowiedź mogą, ale nie muszą zaistnieć, są one bowiem tajemnicą łaski.

Obrońcy Webera i jego wizji katechezy uważali, że nie dąży on do zniekształcenia właściwego procesu nauczania. Pozostawia dawne stopnie, ale nadaje im nowe nazewnictwo, porządek i treść. Nie odmawia także katechezie charakteru nauczania. Pragnie jednak, aby była ona czymś więcej niż tylko nauczaniem. Nowe sformułowania spełniają rolę drogowskazów, które chronią katechezę przed zejściem na tory intelektualizmu pedagogicznego. One poprzez swoje specyficzne nazwanie ukierunkowują katechezę na proces rozwoju wiary w uczniu³¹.

Ruch kerygmatyczny i odnowa katechezy w tym duchu doprowadziły katechezę do większego powiązania z Kościołem i jego życiem, a tym samym przyczyniły się do jej „odszkolnienia”. Rozwój jedynie intelektualny, pobudzający tylko tę sferę człowieka, uznawał za szkodliwy. Zalecał natomiast, by

²⁹ Por. G. Kusz, *Biblia w katechezie wczoraj i dziś...*, dz. cyt., s. 95.

³⁰ Por. J. Kudasiewicz, *Wymiar biblijny...*, dz. cyt., s. 22.

³¹ Por. M. Finke, *Jednostka metodyczna w katechezie*, „Katecheta”, 5 (1963), s. 227–231.

bardziej emocjonalnie zaangażować uczniów w życie religijne Kościoła³². Ponadto kierunek kerygmaticzny w katechezie wzbudził powszechne zainteresowanie pracą katechetyczną. Przyczynił się do wypracowania podstaw katechetyki jako nauki, ustalił jej przedmiot, dokonał podziału, a także zajął się zagadnieniem treści w katechezie³³. Przede wszystkim jednak zwrócił uwagę na to, jak ważne jest w katechezie przepowiadanie słowa Bożego i że tylko osobowy kontakt z tym Słowem – prowadzi do rozwoju wiary w człowieku³⁴.

W Polsce katechetyczna odnowa kerygmaticzna została formalnie przeprowadzona dopiero po roku 1971, a więc po wejściu w życie nowego programu katechizacji. Wszystkie podręczniki ukazujące się od tego czasu zawierają wiele wartościowych wskazań wywodzących się z ruchu kerygmaticznego³⁵. Do najważniejszych zalicza się to, że ujmując syntetycznie treść katechezy i pobudzając ucznia do refleksji, zwracano uwagę na to, by ta treść była przekazywana nie tyle przez wyszukane terminy, co poprzez odniesienia i porównania, posługując się przy tym w równej mierze poglądem³⁶. Osobowemu spotkaniu z Bogiem, do którego ma się dojść przez katechezę kerygmaticzną, towarzyszyła swoista metoda. Jakkolwiek katechezy nie można sprowadzić tylko do procesu dydaktycznego, to jednak nauczanie także w katechezie kerygmaticznej pozostanie ważnym elementem. Stopnie formalne mają swoje uzasadnienie psychologiczne, ponieważ wyrastają z procesów poznawczych ucznia. Nauczanie jest pomaganiem uczniowi w poznawaniu nowych treści. Podstawowym czynnościami ucznia: spostrzeganiu, rozumieniu i działaniu odpowiadają trzy czynności nauczającego: dostarczenie materiału poglądowego, wyjaśnienie i zastosowanie. Ale katecheza kerygmaticzna, która jest bardziej przepowiadaniem niż nauczaniem, zwraca uwagę na to, że ma być nie tyle logicznym szkoleniem na określonym materiale, ile otwieraniem ducha na słowo Boże. Był to duży krok w rozwoju katechetyki.

2. Struktura katechezy kerygmaticznej

a) Obwieszczenie słowa Bożego

W katechezie kerygmaticznej proces nauczania i wychowania podporządkowany jest jednemu celowi – doprowadzeniu katechizowanego do zbawienia. Biblia nabiera tu charakteru księgi przedstawiającej historię zbawczego działania Boga w stosunku do człowieka³⁷. Skierowana do niego, została napisana

³² Por. M. Majewski, *Katecheza wierna...*, dz. cyt., s. 33.

³³ Por. tenże, *Współczesne kierunki...*, dz. cyt., s. 191.

³⁴ Por. tenże, *Fundamentalne problemy katechetyk*, Lublin 1981, s. 26.

³⁵ Por. R. Murawski, *Etapy rozwoju katechezy*, „Ateneum Kapłańskie”, 7 (1978), s. 62–63.

³⁶ Por. M. Majewski, *Współczesne kierunki...*, dz. cyt., s. 190.

³⁷ Por. M. Finke, *Odnowa katechetyczna...*, dz. cyt., s. 567.

w określonym języku. W słowach Pisma Świętego „...Ojciec, który jest w niebie – podkreśla Dyrektorium Katechetyczne – z miłością wychodzi naprzeciw swoim dzieciom i nawiązuje z nimi rozmowę” (DCG 14). Nadaje to katechezie, dla której Biblia stanowi podstawę i źródło, rangę szczególnego „miejsca”, gdzie Bóg przemawia do człowieka i spotyka się z nim. Jest ona czymś więcej niż lekcją, jak było już w historii katechezy, dla której Księga ta była jedynie źródłem informacji o wierze w Boga albo podstawą do wypracowania katechizmowych definicji.

Słowo zawarte w Piśmie Świętym jest słowem bosko-ludzkim wypowiedzianym przez Boga za pośrednictwem ludzi obdarzonych charyzmatem prorocstwa. *Wielokrotnie i na różne sposoby* – czytamy w Biblii – *przemawiał niegdyś Bóg do Ojców przez proroków* (Hbr 1, 1). Najpierw jednak przemawiał do swoich wybrańców w widzeniach i snach (Lb 12, 6), poprzez wewnętrzne natchnienia (Jr 1, 4) albo mówiąc „twarzą w twarz”, np. z Mojżeszem (Lb 12, 8). To słowo wyznaczało sens ich życia (Jr 20, 7n; Am 7, 15), było więc zdarzeniem doświadczalnym.

Nauka głoszona przez proroków nie była skierowana tylko do małej grupy ludzi, ale do całego ludu Bożego. Objawiona na Synaju stała się dla narodu wybranego prawem i normą życia. Bóg poprzez swoje słowo ukazał siebie i swój plan *Ja jestem Pan, twój Bóg, który cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli* (Wj 20, 2) oraz wezwał człowieka do jego realizacji poprzez wypełnienie przykazań, które są gwarantem bycia w przyjaźni z Nim.

Słowo Boże w Starym Testamencie to nie tylko nauka zrozumiała i jasna, ale także rzeczywistość dynamiczna, potęga, która dokonuje dzieł zamierzonych przez Boga (Joz 21, 45; 23, 14); chodzi o wydarzenia tworzące dzieje Izraela, o rzeczywistość kosmiczną albo o kres planu zbawienia. Historia pokazuje, że Boże obietnice urzeczywistniają się (Pwt 9, 5; 2 Krl 2, 4; Jr 11, 5). Wydarzenia dzieją się jakby na Jego zawołanie (Iz 44, 7n). Sam akt stwórczy Boga to nakaz wydany słowem (Ps 33, 6-9; Lm 3, 37; Jdt 16, 14). Od tego czasu to Słowo działa, kieruje ruchem ciał niebieskich (Iz 40, 26), rządzi wodami oceanów (Iz 27). Bardziej niż jakikolwiek ziemski pokarm słowo Boże zachowuje przy życiu ludzi, którzy w Niego wierzą (Mdr 16, 26). To Słowo trwa na wieki (Iz 40, 8)³⁸.

Bóg objawił się człowiekowi w Starym Testamencie jako niezależna osoba, która myśli, posiada wiedzę, wolność działania i władzę (por. Iz 46, 10), ale to spotkanie Boga z człowiekiem miało charakter przede wszystkim zbawczy. Bóg objawił się jako Ten, który podnosi człowieka z grzechu i wprowadza go na drogę powrotu do siebie³⁹. Pobudza ludzi do życia wiarą, prowadzi do pełni, jaką jest zbawienie. Jest faktem, wobec którego człowiek nie może pozostać obojętny⁴⁰.

³⁸ Por. A. Fenillet, P. Grelot, *Słowo Boże*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. L. Dufour, tłum. K. Romaniuk. Poznań 1990, s. 876–880; por. J. Charytański, *W kregu zadań i treści katechezy*, Kraków 1992, s. 169.

³⁹ Por. L. Stachowiak, *Bóg w Starym Testamencie*, EK, t. 2, Lublin 1989, kol. 903–904.

⁴⁰ Por. A. Fenillet, P. Grelot, *Słowo Boże...*, dz. cyt., s. 879.

Bóg przemawiał do człowieka w historii i przez proroków wyjaśniających Jego znaki, ale najpełniejszym znakiem, szczytem Objawienia jest Jezus Chrystus⁴¹. Jako Słowo istniał już od samego początku w Bogu, sam będąc Bogiem (J 1, 1n). Był Słowem stwórczym (Hbr 1, 2), objawiającym zbawczy plan Boga-Ojca. W pewnym momencie historii wkroczyło ono do niej stając się Ciałem (J 1, 14) i od tej chwili było dla ludzi przedmiotem konkretnego doświadczenia⁴². Słowo Jezusa jest potęgą, która działa, bo dokonuje cudów (Mt 8, 8.16; J 4, 50-53), odpuszcza grzechy (Mt 9, 1-7), przekazuje władzę Dwunastu (Mt 18, 18; J 20, 23)⁴³.

Jezusowi Chrystusowi towarzyszy Duch Święty, nierozdzielnie z Nim złączony. Poprzez słowa i czyny Jezusa ukazuje się jako pełnia prawdy, miłości i pokoju. Duch Święty już w Starym Testamencie towarzyszył prorokom, wypełniając ich mądrością i mocą. Dla apostołów był wsparciem w ich posłannictwie głoszenia Ewangelii, w Kościele zaś uobecnia się zawsze wtedy, gdy ten, zgodnie z wolą Chrystusa, troszczy się o budowę Jego królestwa na ziemi⁴⁴. Proklamując Słowo czynimy to Jego mocą.

Zgodnie z treścią konstytucji o Objawieniu Bożym „Najgłębsza (...) prawda o Bogu i o zbawieniu człowieka jaśniej nam (...) w osobie Jezusa Chrystusa, który jest zarazem pośrednikiem i pełnią całego objawienia” (KO 2). Prawdę tę podkreśla Dyrektorium Katechetyczne, mówiąc, że „Chrystus jest centrum orędzia ewangelicznego w ramach historii zbawienia” (DCG 40). Katecheza kerygmatyczna, jako ta, która proklamuje słowo Boże, postuluje więc, aby stawiać Jezusa Chrystusa w jej punkcie centralnym. To chrystocentryczne przepowiadanie w katechezie nie oznacza jednak tylko przekazywania nauki Jezusa, ale zwiastowanie Jego żywej osoby. Taki przekaz nauki Bożej rodzi i pogłębia wiarę oraz przybliża Boga do człowieka⁴⁵. To przepowiadanie jest potrzebne, gdyż przyczynia się do pogłębienia osobistych relacji z Bogiem, a tym samym – do dojrzałości w wierze⁴⁶.

W katechezie kerygmatycznej słowo Boże jest najważniejsze. To ono decyduje o jej wewnętrznej logice⁴⁷. Ta pierwszoplanowość słowa Bożego i to, że stanowi ono punkt odniesienia dla katechezy sprawia, iż rola katechety jest drugorzędna. Miejsce centralne zajmuje tutaj nie ten, kto głosi, przemawia,

⁴¹ Por. M. Majewski, *Teologia katechezy*, Wrocław 1989, s. 68–69.

⁴² Por. A. Fenillet, P. Grelot, *Słowo Boże...*, dz. cyt., s. 882.

⁴³ Tamże, s. 880.

⁴⁴ Por. M. Majewski, *Katecheza wierna...*, dz. cyt., s. 143.

⁴⁵ Por. F. Blachnicki, *Katechetyka fundamentalna*, Lublin 1970, s. 55–56.

⁴⁶ Por. M. Majewski, *Spotkania katechezy z teologią*, Kraków 1995, s. 102; J. Charytański, *W kręgu zadań i treści katechezy...*, dz. cyt., s. 171–172.

⁴⁷ Por. A. Jungmann, *Katechetyczna sytuacja przepowiadania*, „Katecheta”, 8 (1964), z. 6, s. 244–245.

ale ten, kto zlecił to poselstwo – sam Bóg⁴⁸. Spotkanie z Nim w lekturze Biblii ma charakter uzdrawiający wówczas, gdy katecheta proklamuje je jako Słowo żywe.

Od katechety wymaga się więcej niż od nauczyciela religii. Zwiastując bowiem Dobrą Nowinę staje się on heroldem i pośrednikiem między Bogiem a człowiekiem⁴⁹. Obwieszczając Słowo przynosi katechizowanemu Boże poselstwo, które daleko wychodzi poza to, co katecheta sam z siebie może ofiarować⁵⁰. Niemniej jednak, starając się zrozumieć proces historiozbawczego działania Boga, należy odnieść go do kultury i miejsc ukazanych na kartach Biblii. Szczególnie przy przedstawianiu obrazów ze Starego Testamentu wskazana jest pewna ich znajomość. Pomocne mogą tu być odkrycia archeologiczne czy też wiedza z zakresu historii i kultury. Do pewnego stopnia może się przydać również znajomość psychologii, jednakże – podkreślając subiektywność przeżyć bohaterów opowiadań biblijnych – łatwo można skoncentrować się tylko na uczuciu, przedkładając emocje nad treść. Efektem takiej interpretacji wydarzeń biblijnych mogą być ujmujące „historyjki”, przesycone ładunkiem uczuciowym, czyli... „święte nicości”⁵¹.

Katecheta nie przedstawia swojej prawdy ani też nie występuje we własnym imieniu. Ze względu na ważność nauki, którą głosi, jest zobowiązany do wiernego i zgodnego z zamysłem Chrystusa przekazywania treści kerygmatycznych. Ponadto musi zdawać sobie sprawę z tego, że występuje w imieniu Kościoła, którego Głową jest Chrystus, a zadaniem budowanie królestwa Bożego na ziemi. Zatem katecheta staje się nie tylko świadkiem i posłem Chrystusa, ale i Kościoła z całym bogactwem jego Tradycji. Winien też pamiętać o szacunku do słowa Bożego i o tym, że prawdę o zbawieniu trzeba podawać przekonująco, żywo, jasno i autorytatywnie⁵². Katecheta jest zobowiązany do głoszenia Słowa w taki sposób, by ukazać jego godność i Boski charakter. Jego zadaniem jest również pokazanie żywego i prawdziwego Boga bez używania określeń, które mogłyby zafałszować Jego właściwy obraz. Biblia bowiem nie jest zwykłą księgą i dlatego też jej lektura winna stanowić centralny punkt katechezy. Jej szczególne znaczenie zostaje podkreślone również i przez to, kiedy katecheta, posługując się Pismem Świętym, korzysta z egzemplarza pięknie oprawionego i umieszczonego w godnym dla tej Księgi miejscu. Nie bez znaczenia jest to, by podczas lektury Biblii płonąła świeca, a nawet była włączona medytacyjna muzyka. Tak okazywany szacunek dla Pisma Świętego wynika

⁴⁸ Por. J. Burzyński, *O nauczaniu kerygmatycznym*, „Katecheta”, 6 (1962), z. 1, s. 329–330.

⁴⁹ Por. M. Finke, *Odnova katechetyczna...*, dz. cyt., s. 571.

⁵⁰ Por. *Chrześcijańskie podstawy katechez*, „Katecheta”, 6 (1962), z. 1, s. 35–37.

⁵¹ G. Weber, *Religionsunterricht als Verkündigung*, Braunschweig 1961, s. 101.

⁵² Por. J. Burzyński, *O nauczaniu kerygmatycznym...*, dz. cyt., s. 327–329.

z faktu, że jest ono słowem Stwórcy skierowanym do człowieka⁵³. Aby głoszone słowo Boże dotarło do umysłu, serca i woli katechizowanego, musi zachowywać swoją pierwotną dynamikę na wzór przepowiadania apostołskiego⁵⁴.

Katecheta wprowadza katechizowanego w atmosferę religijnego doświadczenia. Sprzyja temu plastyczne opowiadanie biblijnych wydarzeń oraz osobiste jego zaangażowanie się w treść głoszonej nauki⁵⁵. Zaleca się, aby opowiadania były rozbudowane, pełne zdarzeń, ożywione obrazami, lecz nie należy nadużywać tych środków; opowiadania biblijne nie mogą przybierać charakteru poetycko-fantastycznego, gdyż wówczas można zatracić kerygmę. Powinno się także unikać stosowania przykładów z baśni i legend wschodnich, a zdarzenia biblijne tłumaczyć tak, by oddać ich właściwy sens. Skłonności do „modernizacji” Pisma Świętego są niczym innym jak fałszowaniem jego treści. Tego typu próby zostały potępione przez Konferencję Biskupów w Fuldzie w roku 1917. Powinno się więc chronić przed mitologizacją tekstów biblijnych⁵⁶. Zastosowanie opowiadania podczas katechezy ma na celu wzbudzenie w dziecku naturalnej ciekawości, po to, by zwiększyć jego uwagę, co tym samym okazuje się pomocne dla katechety w osiągnięciu zamierzonego celu, który nie może ograniczać się do puenty bądź też zaskakującego stwierdzenia. Cel katechezy może być osiągnięty wówczas, gdy jest wynikiem procesu rozwijania myśli podczas całej jednostki katechetycznej⁵⁷.

Wymaga się od katechety nie tyle poprawności religijnej lub zewnętrznej nienaganności, ile urzeczywistniania wiary we własnym życiu. Nie wystarczy bowiem samo głoszenie o Bogu. Katecheta sam powinien słyszeć w sobie Jego wezwanie i za Nim iść. Dobrze, aby zdawał sobie sprawę z tego, jaką moc ma Słowo, które obwieszcza w katechezie. Dopiero takie wewnętrzne doświadczenie spotkania ze słowem Bożym sprawia, że zostaje ono przyjęte nie tylko umysłem, ale i sercem oraz staje się źródłem siły pogłębiającej własne, duchowe życie. To czyni z katechety „sługę Słowa”, dla katechizowanego zaś jest wspianym przykładem świadectwa, które pozostaje zawsze aktem osobistym, ponieważ ten, który głosi jest bezpośrednio związany z objawionym Słowem⁵⁸. Warto ponadto zwrócić uwagę na rolę służebną katechety względem katechizowanego. Ma on pomagać w drodze do dojrzałości w wierze, a w razie trudności nie stosować przymusu w przyjmowaniu Bożej prawdy, ale własnym przykładem zachęcać i pokazywać radość płynącą ze spotkania z Bogiem. Taka postawa katechety oraz indywidualne i poważne traktowanie katechizowanego ma pomóc mu w zrozumieniu zbawczego planu Boga względem niego⁵⁹.

⁵³ Por. G. Weber, *Religionsunterricht...*, dz. cyt., s. 103.

⁵⁴ Por. M. Finke, *Odnova katechetyczna...*, dz. cyt., s. 561.

⁵⁵ Por. tamże, s. 561.

⁵⁶ Por. G. Weber, *Religionsunterricht...*, dz. cyt., s. 100.

⁵⁷ Por. tamże, s. 98.

⁵⁸ Por. M. Finke, *Odnova katechetyczna...*, dz. cyt., s. 571–573.

⁵⁹ Por. G. Weber, *Religionsunterricht...*, dz. cyt., s. 117.

Przepowiadanie w katechezie kerygmatycznej ma charakter apelu skierowanego do wolnej osoby ludzkiej, po to, aby uzyskać osobową odpowiedź⁶⁰. Potrzeba czasu, aby głoszone Słowo weszło do serca dziecka i zamieszkało w nim oraz uobecniło się w jego życiu. Odsłaniając rzeczywistość nadprzyrodzoną poprzez ukazywanie wydarzeń z historii zbawienia, należy podkreślić, że nie jest to zwykła historia, ale urzeczywistnianie się Bożych obietnic, nie tyle bowiem ważne są fakty, co misterium Bożego Objawienia⁶¹. W każdym wydarzeniu biblijnym przedstawionym w katechezie kerygmatycznej dochodzi do spotkania Boga z człowiekiem. Poprzez to doświadczenie bliskości Bóg pragnie wejść w osobowe relacje również z innymi ludźmi⁶². Jeżeli słowa przepowiadania mają być owocne, potrzebują otwartego serca, gotowego na ich przyjęcie i wypełnienie. Ponadto umysł i uwaga katechizowanego powinny być ukierunkowane na przyjęcie treści Biblii. Dopiero takie wewnętrzne nastawienie uzdalnia go do przyjęcia usłyszanego Słowa. Ten klimat gotowości na spotkanie z Bogiem w Jego słowie może być osiągnięty przez modlitwę, pieśni czy chwilę refleksji. Zaleca się, aby wyżej wymienione sposoby przygotowania były ukierunkowane na treść jednostki katechetycznej. Należy przy tym unikać wprowadzania pewnych schematów nauczania, np. powtarzania tej samej modlitwy na wielu katechezach⁶³. Jednym z warunków przyjęcia Słowa jest także właściwa atmosfera. Katechizowany bowiem w sytuacjach, w których jest paraliżowany lękiem i obawą, że po usłyszanym fragmencie Biblii zostanie odpytany z tego, co zapamiętał, zamyka się na słuchanie i przyjęcie tej treści koncentrując się tylko na czynnościach towarzyszących sprawdzaniu wiadomości. Taki sposób postępowania nie prowadzi do urzeczywistnienia słowa Bożego w życiu ale do przyswojenia sobie tylko pewnej wiedzy o Nim⁶⁴.

Na gruncie polskim najbliższy praktycznej realizacji kerygmatycznej koncepcji katechetycznej jest *Katechizm Religii Katolickiej* pod redakcją J. Charytańskiego i W. Kubika. Przyjrzyjmy się zatem, jak realizowany jest pierwszy punkt struktury jednostki katechetycznej pod tytułem „Bóg objawia swoją świętość w narodzie wybranym”. Na początku katecheta odwołuje się do pamięci uczniów, do tego, co już zostało powiedziane na poprzednich lekcjach i próbuje, aby wspólnie odpowiedzieli na pytanie, co mogą powiedzieć o Bogu, jaki On jest. Kiedy już uczniowie zbiorą dostateczną ilość informacji o tym, że Bóg opiekuje się swoim ludem, jest miłosierny, zbliża się do czło-

⁶⁰ Por. F. Blachnicki, *Katechetyka fundamentalna...*, dz. cyt., s.39.

⁶¹ Por. M. Finke, *Odnowa katechetyczna...*, dz. cyt., s. 568.

⁶² Por. tamże, s. 583; J. Charytański, *Wychowanie moralne w katechezie*, w: *Podręcznik metodyczny do Katechizmu Religii Katolickiej*, cz. 4, *Z Chrystusem przetwarzamy świat*, red. J. Charytański, W. Kubik, Warszawa 1980.

⁶³ Por. G. Weber, *Religionsunterricht...*, dz. cyt., s. 97.

⁶⁴ Por. tamże, s. 104.

wieka, katecheta wskazuje, że jest jeszcze coś bardzo ważnego, co dotyczy Boga – jest Święty. W tym miejscu zachęca uczniów do otwarcia podręcznika i przeczytania znajdującego się na określonej stronie fragmentu Pisma Świętego z Księgi Izajasza (Iz 6, 1-7) oraz zwrócenia uwagi na znajdujące się tam słowo „święty”. Jeśli tekst ten okaże się zbyt trudny i uczniowie nie potrafią go wyjaśnić, katecheta powinien sam to uczynić, opowiadając własnymi słowami zdarzenie odnoszące się do proroka. Dobrze, jeśli opowieść ta rozpocznie się od nakreślenia pewnego ogólnego tła wizji Izajasza. Naród wybrany bowiem zapominał o swym Bogu. Bogaci prześladowali biednych, panowały niesprawiedliwe rządy oraz oddawano cześć bożkom. Wszystko to widział prorok i prosił Boga o ratunek dla swego narodu. Pewnego dnia podczas modlitwy zobaczył wewnątrz Świątyni Jerozolimskiej oraz Boga otoczonego aniołami, śpiewem, chwalącymi Pana nie tylko Izraela, ale i całego świata. W widzeniu tym Izajasz zrozumiał, że Bóg jest ponad wszystkim i wspanialszy od wszelkich wyobrażeń i poznania. Jest inny niż wszystko, co człowieka otacza, jest Święty. To, co prorok widział, opisał w Księdze i przedstawił, ale to, co widział oczyma duszy, było o wiele piękniejsze⁶⁵. Zatem w tej części katechezy najczęściej stosuje się metody: opowiadaniową⁶⁶ oraz swobodnej pogadanki⁶⁷.

Katecheza kerygmatyczna w pierwszym stopniu swej struktury obwieszcza Boga, który nie jest ideą ani jakąś bezosobową siłą kierującą biegiem zdarzeń, ale jest Bogiem osobowym⁶⁸, Początkiem i Końcem wszystkiego. Objawiając się w osobie Chrystusa, który przyjął ludzką naturę, stał się niejako bliższy człowiekowi. Ukazał przez to, że zbawienie dokonuje się na drogach ludzkiego życia, gdzie człowiek spotyka się z Nim. Jednym z tych miejsc spotkania jest katecheza kerygmatyczna, której zadaniem jest ukazanie katechizowanemu osoby Boga, pogłębienie relacji przyjaźni między nimi, ponadto zaś pełne zrozumienie i osobiste przyjęcie treści tekstu biblijnego. Dokonywać się to może nie tylko przez lekturę Pisma Świętego, ale również poprzez odnoszenie treści wydarzeń biblijnych do świata katechizowanych i wskazywanie na pewne analogie istniejące między nimi, a także przez przybliżanie warunków życia, zwyczajów i kultury żydowskiej w ich historyczno-geograficznych uwarunkowaniach. Przy tym jednak należy pamiętać, żeby nie zagubić prawdziwego sensu Biblii jako Księgi natchnionej przez Boga⁶⁹.

⁶⁵ Por. *Katechizm Religii Katolickiej*, s. 95–96; *Podręcznik metodyczny do Katechizmu Religii Katolickiej*, cz. 1, *W Chrystusie jesteśmy ludem Bożym*, red. J. Charytański, W. Kubik, Warszawa 1976, s. 503–504.

⁶⁶ Por. *Podręcznik metodyczny do Katechizmu Religii Katolickiej*, cz. 1, dz. cyt., s. 64.

⁶⁷ Por. tamże, s. 65.

⁶⁸ Por. M. Majewski, *Antropologiczna koncepcja katechezy*, Kraków 1995, s. 34.

⁶⁹ Por. G. Weber, *Religionsunterricht...*, dz. cyt., s. 102.

b. Rozważanie słowa Bożego

„Tylko przez światło wiary i rozważanie słowa Bożego można zawsze i wszędzie poznać Boga, w którym żyjemy, poruszamy się i jesteśmy” (por. Dz 17, 28). Słowo Boże nie jest martwą literą; jest Słowem, poprzez które dokonuje się dialog między Bogiem a człowiekiem. Bóg objawia siebie, ale jednocześnie zwraca się do człowieka, aby ten odpowiedział na to objawienie wiarą, nadzieją i miłością. Wpierw jednak to słowo Boga wywołuje w człowieku reakcję słuchania, medytacji, rozważania⁷⁰.

Rozważanie Pisma Świętego jest głębokim wnikaniem w treść i tajemnicę przeczytanego Słowa. Dla katechizowanego to spotkanie ma być pomocne w odkryciu znaczenia, jakie ma ono w jego życiu⁷¹. Boże poselstwo, stając się wówczas wewnętrzną jego własnością, zapada głęboko w serce i wyraża się m.in. w modlitwie, postawie czci, podziwu i wdzięczności⁷². Historia zbawienia staje się tutaj żywą historią między Bogiem a człowiekiem. Jej rozważanie prowadzi do tajemnicy zbawienia. Jest więc czymś więcej niż pouczającym wykładem, napominającą lekcją lub budującą mową⁷³. Jej centrum stanowi osoba Jezusa Chrystusa. Powinno się to uczniowi uświadomić, wskazując przy tym na wszystkie zdarzenia z historiozbawczego działania Boga, które znajdują swoje wypełnienie w osobie Jezusa, wskazywać na starotestamentalną obietnicę zbawienia i nowotestamentalne wypełnienie. Można też zastosować inny sposób: przybliżyć postać Jezusa, wskazując na starotestamentalne zapowiedzi Jego przyjścia, których pełne zrozumienie uzyskujemy w kontekście ofiary Krzyża⁷⁴.

Katecheza kerygmatyczna czerpie swój dynamizm i skuteczność z Ducha Świętego, który sprawia, że Biblia jest Księgą żywą. Duch Święty nie tylko był u początków jej powstania i tworzenia, ale ciągle jest w niej obecny. Dzięki temu słowo Boże jest słowem zawsze żywym i aktualnym, a także ma w sobie moc zbawczą i stwórczą. Pod kierunkiem Ducha Świętego człowiek rozważający Boże słowo wchodzi w Misterium, w którym w sposób osobowy doświadcza Chrystusa jako ucieleśnienie tego, co Bóg chciał uczynić i powiedzieć⁷⁵.

Na kartach Pisma Świętego katechizowany spotyka się z osobą Jezusa Chrystusa, który kieruje do niego wezwanie: „pójdź za Mną”, ukazując zarazem sposób realizacji tego, choćby w Kazaniu na Górze. Jego Osoba jest

⁷⁰ Por. M. Finke, *Jednostka metodyczna...*, dz. cyt., s. 229.

⁷¹ Por. G. Weber, *Religionsunterricht...*, dz. cyt., s. 104–105.

⁷² Por. M. Finke, *Jednostka metodyczna...*, dz. cyt., s. 229.

⁷³ Por. tenże, *Katecheza kerygmatyczno-liturgiczna*, „Katecheta”, 6 (1962), z. 1, s. 13–14.

⁷⁴ Por. G. Weber, *Religionsunterricht...*, dz. cyt., s. 105–106.

⁷⁵ Por. J. Kudasiewicz, *Proforystyka pastoralna. Pismo święte jako Księga Ludu Bożego*, w: *Wstęp ogólny do Pisma świętego*, red. J. Szlaga, Warszawa 1986, s. 251–253.

wypełnieniem i zaspokojeniem każdego ludzkiego serca, które tęskni i dąży do dobra. Jezus historyczny to dopiero część prawdy o Nim, gdyż celem jest nie tyle przedstawienie życia Jezusa w ujęciu biograficznym, co wskazanie na Jego misterium w sensie historiozbawczym. Jezus historii prowadzi do Chrystusa wiary. Żaden z ewangelistów nie chciał bowiem napisać dziejów Jezusa, lecz Ewangelię, czyli Radosną Nowinę o Chrystusie, która może być rozumiana i rozważana tylko w perspektywie Starego Testamentu i tego, że to Jezus jest obiecany Mesjaszem, w Nim wypełniły się słowa Pisma i proroków⁷⁶. Ponadto orędzie rozbrzmiewające w Kościele jest przedłużeniem Jego ziemskiej działalności; jest skierowane zarówno do indywidualnego człowieka, jak i całej ludzkiej wspólnoty⁷⁷.

W katechezie kerygmatycznej akcentuje się fakt, iż katechizowany odkrywa Bożą tajemnicę zapisaną w Piśmie Świętym. Wydarzenia nabierają wymiaru misteryjnego, przeżycia zaś wartości religijnych dokonują się w sposób emocjonalny i wolitywny. Prowadzi to do osobowego, całkowitego zaangażowania w akt wiary, a wiara to nie tylko przyjęcie za prawdziwe Bożego Objawienia, ale konkretna odpowiedź na wezwanie Boże, otwarcie duszy na przyjęcie Jezusa Chrystusa, uczynienie Go Mistrzem i Panem swojego życia, ale także nadanie swojemu życiu chrześcijańskiego stylu⁷⁸. Konsekwencją tego jest otwieranie się na rzeczy nadprzyrodzone, ciągle pobudzanie do wewnętrznej przemiany oraz nieustanna praca nad sobą. Katechizowany powinien mieć świadomość, że spotykając się ze słowem Bożym podczas katechezy doświadcza obecności Chrystusa, a nie jakiejś bezosobowej idei. To spotkanie ma być prawdziwie osobowe⁷⁹. Aby do niego doszło, katechizowany powinien wejść w świat Biblii, usiłować zrozumieć to, za pomocą jakich środków Bóg rozmawiał z człowiekiem, czyli potrzebna jest przy tym pewna znajomość kosmologii, która ma uświadomić, że starotestamentalne wydarzenia nie są sprzeczne z poznaniem naukowym. Badania naukowe bowiem prowadzone z poszanowaniem norm moralnych, nigdy nie będą sprzeciwiały się wierze, gdyż sprawy świeckie i sprawy wiary znajdują swój początek u tego samego Boga. Papież Pius XII w encyklice *Divino afflante Spiritu* wskazał na tę kwestię, podkreślając, że autor biblijny, będąc inspirowany Duchem Świętym, objawiał Boga tak, jak ludzie mogli to rozumieć. Chociaż wiara przewyższa rozum, to jednak nigdy nie zachodzi niezgodność pomiędzy wiarą a rozumem, ponieważ Bóg, objawiając Tajemnicę i udzielając wiary złożył w ludzkim duchu światło rozumu, który jest zdolny do odkrycia Prawdy. Wszystkie opisane w Starym Testamencie

⁷⁶ Por. G. Weber, *Religionsunterricht...*, dz. cyt., s. 109.

⁷⁷ Por. F. Blachnicki, *Katechetyka fundamentalna...*, dz. cyt., s. 55–59.

⁷⁸ Por. J. Charytański, *Posługa polskiej katechezie okresu soborowego*, „Katecheta”, 31 (1987), z. 1, s. 12.

⁷⁹ Por. M. Finke, *Pedagogika wiary*, „Katecheta”, 6 (1962), z. 5, s. 279–281.

wydarzenia charakteryzuje to, że są one zapowiedzią nadchodzącego królestwa Bożego, a Bóg przy tym posługując się naturalnymi zjawiskami przyrody ma na celu odkrycie swego planu przed człowiekiem⁸⁰.

Rozważane słowo Boże wprowadzając katechizowanego w świat bezpośredniego obcowania z samym Bogiem, odpowiada jednocześnie na jego naturalne pragnienie poznania Go. Młodemu człowiekowi nie chodzi głównie o dowody i argumenty na istnienie Boga, ale o samo życie; nie szuka w religii wiedzy o Bogu filozofów, lecz poszukuje Boga w życiu⁸¹. Nie zadowala go filozoficzne pojęcie Absolutu, o którym można tylko dyskutować – twierdzi J. Charytański – ani też zafałszowany obraz Boga jako „Dobrego Ducha”, który troszczy się o dobre samopoczucie swoich podopiecznych. Młodzi ludzie chcą budować nowy świat, chcą pełnić jakąś rolę w królestwie Bożym. Boją się nakazów, strzegą swej wolności, ale pozostają otwarci na zaproszenie do współdziałania⁸². Nie tyle ważne są dla nich wiadomości intelektualne, ile wprowadzenie w Misterium Chrystusa. Nie oczekują więc od katechezy suchego zestawu faktów z historii Starego i Nowego Testamentu ani historii Kościoła, lecz pragną ukazania im aktualnego sensu tych faktów w ich życiu codziennym. Potrzebują nie tyle wiedzy, co życia Chrystusem⁸³.

Ta niewidzialna więź z Nim zostaje pogłębiona przez liturgię. W niej katechizowany znajduje siły do głoszenia Chrystusa, rozumie swoją obecność w świecie, która jest obecnością „pielgrzyma”. Wyrażona na ludzki sposób próbuje zgłębić tajemnicę Trójjedyne Boga. Tym należy uzasadnić obecność rozważania liturgicznego w katechezie, do przeprowadzenia którego można posłużyć się mszałem, modlitewnikami, wyjaśnieniem specyfiki poszczególnych okresów roku liturgicznego⁸⁴. Rozważanie i medytacja nad słowem Bożym oraz liturgia mają na celu wytworzenie więzi i zespolenie z Chrystusem. Przez to katechizowany jest „zdolny wnikać w Tajemnicę Trójcy Świętej, odkrywać plan Boży w stosunku do ludzkości, rozumieć znaczenie Kościoła dla świata, odnajdować swoje miejsce w Kościele i świecie, a tym samym sens i powołanie swego życia”⁸⁵.

Bezpośrednie obcowanie z Bogiem bardziej niż wyjaśnianie pojęć i rozumowanie uświadamia Bożą wielkość i miłość. Do tego niezbędna jest atmosfera ciszy. Katechizowany powinien wsłuchiwać się w głos mówiącego Boga, którego można usłyszeć tylko podczas wewnętrznego wyciszenia się i skupie-

⁸⁰ Por. G. Weber, *Religionsunterricht...*, dz. cyt., s. 107–108.

⁸¹ Por. J. Charytański, *Kryzysy religijne katolickiej młodzieży*, „Katecheta”, 8 (1964), z. 2, s. 57; M. Finke, *Pedagogika wiary...*, dz. cyt., s. 281.

⁸² Por. tenże, *Pedagogika współczesnej katechezy*, „Katecheta”, 8 (1964), z. 4, s. 149.

⁸³ Por. tamże, s. 146–147.

⁸⁴ Por. G. Weber, *Religionsunterricht...*, dz. cyt., s. 112.

⁸⁵ M. Majewski, *Spotkania katechezy z teologią...*, dz. cyt., s. 28.

nia⁸⁶. M. Finke w *Odnowie katechetycznej* porównał tę sytuację do słuchania symfonii, której prawdziwe piękno odczuwamy dopiero wtedy, gdy w skupieniu słuchamy jej na koncercie, a nie gdy studiujemy tylko jej partyturę⁸⁷.

Zobaczmy, jak realizuje się powyższy etap struktury w praktyce na przykładzie analizowanej już w pierwszym paragrafie tego rozdziału jednostki katechetycznej, proponowanej przez J. Charytańskiego i W. Kubika. I tak „rozważanie” określonej treści Pisma Świętego odbywa się tu poprzez nabożeństwo paraliturgiczne. Obok Biblii stawia się zapaloną świecę i kadzielnicę z kadzidłem, wprowadzając tym samym wyjątkową atmosferę obecności Boga. Namaszczone czytanie prorocstwa Izajasza (Iz 6, 1-7) poprzedza uroczyste odśpiewanie hymnu ze Mszy św.: „Święty, Święty, Święty”. Następnie katecheta zaprasza do cichej modlitwy, a także wysłuchania z taśmy albo wspólnego odśpiewania „Ciebie, Boga wysławiamy”. Po śpiewie świeca zostaje zgaszona i przechodzi się do dalszej części katechezy, w której proponowane jest odtworzenie z taśmy magnetofonowej rozmowy dwóch Izraelitów: ojca i syna przygotowujących się do odbycia pielgrzymki do Świątyni Jerozolimskiej. Ojciec tłumaczy synowi, jaki jest cel tej pielgrzymki. W dalszej części „rozważania” katechizowani sami pracują z podręcznikiem, próbując dać odpowiedź na pytania: czego domaga się Bóg Święty od swego ludu? i dlaczego domaga się świętości?⁸⁸ Po tej części struktury przechodzi się do „ureczywistnienia”.

Tak więc katecheza kerygmatyczna w praktyce jest bardziej paraliturgicznym nabożeństwem, świadectwem wiary, biblijną medytacją niż systematycznym religijnym nauczaniem⁸⁹. Przedstawione przykłady postaci z Biblii, ich dojrzewania w wierze mają pomóc katechizowanemu w odnalezieniu własnej drogi do Boga. To spotkanie z Nim za pośrednictwem słów biblijnych ma być czymś więcej niż tylko wyjaśnianiem pojęć i definicji teologicznych. Uczeń styka się tu ze świętą rzeczywistością, której centrum to Jezus Chrystus⁹⁰. Stając zatem wprost wobec słów Bożych, może on odczuć obecność i wezwanie Boga oraz odpowiedzieć na nie swoim życiem.

c. Ureczywistnienie słowa Bożego

Słowo Boże usłyszane w katechezie kerygmatycznej jest wezwaniem, które domaga się od katechizowanego – jako wolnej i myślącej osoby – odpowiedzi, przyjęcia Bożego poselstwa, zrewidowania dotychczasowego życia

⁸⁶ Por. G. Weber, *Religionsunterricht...*, dz. cyt., s. 115–117.

⁸⁷ Por. M. Finke, *Odnowa katechetyczna...*, dz. cyt., s. 565.

⁸⁸ Por. *Podręcznik metodyczny do Katechizmu Religii Katolickiej...*, cz. 1, dz. cyt., s. 504–506; *Katechizm Religii Katolickiej...*, dz. cyt., s. 96.

⁸⁹ Por. M. Majewski, *Katecheza wierna...*, dz. cyt., s. 38.

⁹⁰ Por. F. Blachnicki, *Katecheza fundamentalna...*, dz. cyt., s. 32–33.

i nawrócenia. Katechizowany jest zdolny do jej udzielenia, albowiem Bóg nie wymaga od niego rzeczy niemożliwych. Realizacja tego może dokonywać się w różnych formach i na różne sposoby. Ważne jest jednak, aby było to wyrazem żywej wiary⁹¹.

Życie z Bogiem to życie wiarą w Boga żyjącego i działającego. Wiara nadaje człowiekowi i jego egzystencji sens i kierunek. Jej wyrazem jest nie tyle znajomość dogmatycznych formuł, ile przenoszenie jej na konkret ludzkiego życia⁹². Sobór Watykański II uczy, że „przez wiarę człowiek z wolnej woli cały powierza się Bogu, okazując pełną uległość rozumu i woli wobec Boga objawiającego się i dobrowolnie uznając Objawienie przez Niego dane” (KO 5). Miłość Boga do człowieka wyraża się w Objawieniu, a miłość człowieka do Boga – w zaufaniu i wierze. Bóg odsłania człowiekowi swoje zamierzenia względem niego, nie tyle informując go o tym, co czyniąc aktywnym uczestnikiem swego zbawczego planu. Bóg, darowując siebie, czyni to nie pod postacią jakiegoś abstrakcyjnego przekazu wiedzy, ale w formie konkretnego zaproszenia do pójścia za Nim⁹³. Człowiek, otwierając się na Boga i zapraszając Go do swojego życia, akceptuje Jego obecność oraz ingerencję w swoje zamierzenia i plany.

Wiara jest przede wszystkim darem, łaską, którą człowiek otrzymuje na chrzcie świętym; „...przybiera u wiernych różne natężenie – jak stwierdza Dyrektorium Katechetyczne – stosownie do łaski udzielonej każdemu przez Ducha Świętego” (DCG 30). Ta dyspozycja człowieka uzdalniająca go do wykonywania aktów wiary powinna być nieustannie pobudzana. W katechezie kerygmatycznej rozbrzmiewający głos Boga uaktywnia ucznia i wzywa go do nawracania się, urzeczywistniania wiary w życiu. Można to nazwać procesem „nauki” wiary, który powinien odbywać się z uwzględnieniem rozwoju psychofizycznego dziecka. Każdy bowiem okres rozwojowy ma swoje prawa i każdy następny wnosi coraz to nowe elementy do tworzenia osobowości młodego człowieka. Tak więc bardzo ważne jest, aby nie przyspieszać zbytnio tego procesu i nie narzucać dziecku zbyt dojrzałych, jak na jego możliwości, form życia religijnego, z którymi psychicznie nie potrafi sobie dać rady. Niewskazane jest też przetrzymywanie ucznia w jednej fazie religijnego rozwoju zbyt długo ani hamowanie jego przejścia do fazy następnej. Wszystko to może stać się źródłem kryzysów wiary lub infantylizmu religijnego⁹⁴. Potwierdza to Dyrektorium Katechetyczne mówiąc, że „...życie wiary przybiera różne formy wraz z rozwojem egzystencji człowieka. (...) Tak więc (...) akceptacja (słowa Bożego),

⁹¹ Por. M. Finke, *Jednostka metodyczna...*, dz. cyt., s. 229.

⁹² Por. B. Nadolski, *O wiarę dojrzałą*, „Katecheta”, 12 (1968), z. 4, s. 161.

⁹³ Por. J. Imbach, *Wiara z doświadczenia*, tłum. M. Stelmachowska, Warszawa 1988, s. 15–29.

⁹⁴ Por. M. Finke, *Odnowa katechetyczna...*, dz. cyt., s. 575.

jak również wyjaśnianie go i stosowanie do życia ludzkiego, będą się różnicowały w zależności od tego, czy idzie o małe dzieci, o dzieci nieco starsze, dorastającą młodzież, młodzież starszą lub dorosłych” (DCG 30).

Wyrazem głębokiej wiary jest modlitwa. Przez nią człowiek wchodzi w relację bliskości z Chrystusem. Będąc wynikiem działania Boga i człowieka jest miejscem spotkania, albowiem życie ludzkie ukształtowane na obraz Boży ma charakter relacyjny, serce jest miejscem Przymierza. Modlitwa, będąca rzeczywistaniem usłyszanego i rozważanego w katechezie kerygmatycznej Słowa, może przybierać wielorakie formy. Do tego celu można wykorzystać fragmenty Pisma Świętego, których lektura i odniesienie do samego siebie pomaga katechizowanemu odkryć Bożą prawdę i zrozumieć słowa: „Panie, co chcesz abym czynił?”. Inną jej formę stanowią Psalmi podkreślające nierozłączanie osobistą i wspólnotową relację do Boga. Upamiętniając uobecnienie się Bożej obietnicy w osobie Mesjasza, pozostają istotnym elementem modlitwy Kościoła. Psalmami modlił się Jezus, one odsłaniają tajemnicę zbawczego działania Boga; są odzwierciedleniem różnych sytuacji przeżywanych przez człowieka: radości, smutku, uwielbienia czy błagania. Ich piękno i prostota sprawiają, że człowiek, modląc się, wyraża pragnienie poznania i większego umiłowania Boga, a ponadto w nich odzwierciedlają się trudności w życiu człowieka wierzącego, który miłując Pana nade wszystko jest narażony na wiele pokus i zagrożeń. Ich zasadniczym celem jest jednak oddanie czci Bogu oraz wezwanie do całkowitego powierzenia się Jego woli⁹⁵.

W Tradycji Kościoła wspinałym przykładem modlitwy są pieśni kościelne. Wykorzystane w katechezie kerygmatycznej, są sposobem wystawiania Boga oddaniem Mu chwały nie ze względu na to, co czyni, ale dlatego, że ON JEST. Są wyrazem świadectwa o Chrystusie, w którym zostaliśmy przybrani za synów i przez którego uwielbiamy Ojca. Zanoszone do Boga podkreślają to, że On jest jedynym źródłem i celem całego stworzenia. Od Niego wszystko pochodzi i dla Niego my również istniejemy.

Przez słowa wypowiedane w myśli lub głośno modlitwa nabiera osobistego charakteru, dlatego też katecheza kerygmatyczna zwraca uwagę na to, aby katechizowani sami angażowali się w układanie tekstów modlitwy. Poprzez to bowiem realizują potrzebę wyrażania na zewnątrz swoich uczuć; potęguje się też osobistą aktywność w kontekście relacji do Boga, co służy pogłębieniu wiary, większemu umiłowaniu Chrystusa i pełniejszemu z Nim zjednoczeniu⁹⁶.

Słowo Boże obwieszczane w katechezie kerygmatycznej jest orędziem, wezwaniem do wiary skierowanym do katechizowanego, ale dopiero w czasie liturgii Dobra Nowina nabiera, można by powiedzieć, rzeczywistego wymiaru. Chrystus staje teraz przed katechizowanym w symbolach liturgicznych,

⁹⁵ Por. G. Weber, *Religionsunterricht...*, dz. cyt., s. 121.

⁹⁶ Tamże, s. 122.

wywołując w uczestniku tego spotkania takie same reakcje, jakie wywoływał w uczniach w czasie swego ziemskiego życia. Ma tu miejsce głębokie i osobowe spotkanie katechizowanego z żywym Bogiem, „tutaj najdonioślej rozbrzmiewa apel Boży, zawiązuje się dialog i pada odpowiedź czci i dziękczynienia: tutaj bezpośrednio urzeczywistnia się wiara”⁹⁷.

Liturgia jest dla katechezy kerygmatycznej miejscem czczenia Boga i całkowitego zjednoczenia z Nim. Wytwarza się właściwy klimat dla zasilania i rozwijania w katechizowanym życia wiary. To tutaj staje on przed Bogiem „oko w oko”, otwiera i zanurza swą duszę w świecie Bożej rzeczywistości, nadprzyrodzonych prawd i świętych znaków. Znajduje on w liturgii rozumienie niewidzialnych wartości religijnych. Ma możliwość aktywnego uczestnictwa, pogłębienia, lepszego wnikięcia w to, czego się uczy i o czym słyszy na katechezie. Liturgia potrafi bardziej niż jakiegokolwiek opisy religijne obudzić życie religijne, gdyż wszystko, o czym katechizowany słyszy na katechezie, staje się jego wewnętrzną wartością. Wpływa to z faktu, iż jest to miejsce bardzo osobowe, intymnego spotkania z Chrystusem w tajemnicy Eucharystii⁹⁸.

W katechezie kerygmatycznej uczeń poznaje Boga działającego, objawiającego się w historii, liturgia zaś w ciągu całego roku liturgicznego pozwala mu obcować z Bogiem, uczestniczyć we wszystkich tych wydarzeniach⁹⁹. Uczeń nie tylko zapoznaje się na nowo z kolejnymi etapami Bożego odkupienia, ale bierze w tym dziele udział, w uroczystościach roku kościelnego, bowiem Boże dzieła zbawcze zostają w tajemniczy sposób uobecnione¹⁰⁰.

Słuchający Słowa, ci, którzy Nim żyją, tworzą rodzinę dzieci Bożych. Liturgia jest miejscem, w którym wszyscy w sposób szczególny mogą poczuć się wspólnotą, tutaj są nią przede wszystkim, ponieważ właśnie „w zgromadzeniu liturgicznym odczuwa się bliskość Jezusa Chrystusa, a w Nim drugiego człowieka, z którym nawiązuje się bezpośrednio, intymne i trwałe więzy”¹⁰¹. Konstytucja o Liturgii Świętej podkreśla to, że „...liturgia pobudza wiernych, aby sakramentami wielkanocnymi nasyceni, żyli w doskonałej jedności. Modli się, aby zachowywali w życiu, co otrzymali przez wiarę. Odnowienie zaś przymierza Boga z ludźmi w Eucharystii pociąga i zapala wiernych do tym gorętszej miłości Chrystusa” (KL 10). Zgromadzenie liturgiczne jednoczy wierzących, wspomagając ich modlitwą i obdarowując miłością, jaką otrzymują z jej źródła – od Chrystusa. Modlitwa liturgiczna sprawia, że człowiek ofiarowuje się Bogu

⁹⁷ M. Finke, *Odnova katechetyczna...*, dz. cyt., s. 569.

⁹⁸ Por. tamże, s. 568–570; J. Charytański, *Postługa polskiej katechezie okresu soborowego*, „Katecheta”, 31 (1987), z. 1, s. 14–15.

⁹⁹ Por. M. Majewski, *Tożsamość katechezy integralnej*, Kraków 1995, s. 62.

¹⁰⁰ Por. M. Finke, *Katecheza kerygmatyczno-liturgiczna...*, dz. cyt., s. 16; J. Charytański, *Kierunki odnowy katechetycznej*, „Znak”, 19 (1967), s. 797–798.

¹⁰¹ M. Majewski, *Tożsamość katechezy...*, dz. cyt., s. 59.

i przez to ma ona moc uświęcającą. Chociaż jej szczytem jest Eucharystia, to nie wyczerpuje się w niej w całości różnorodność form modlitwy liturgicznej. Przy tym zawiera w sobie nie tylko aktualizację miłości pojedynczego człowieka, ale miłości Chrystusa i Kościoła, która swą godnością przewyższa wszystkie ludzkie akty miłości spełniane w pozaliturgicznym działaniu Kościoła¹⁰².

Słowo Boże obwieszczane w katechezie kerygmatycznej urzeczywistnia się również w sakramentach świętych. Nowy człowiek, wspólnota i miłość, o której katechizowany słyszy realizuje się w sakramencie pokuty i Eucharystii. Sakrament bierzmowanych – poprzez szczególne namaszczenie – uzdalnia ucznia Chrystusowego, aby szedł na cały świat i mężnie dawał świadectwo o Bogu swoim życiem. Kapłaństwo i małżeństwo uczy i pomaga realizować miłość i bezinteresowną posługę innym. W chwilach zaś trudnych, a także u schyłku swoich dni, człowiek szczególnie oczekuje opieki i realnego wsparcia Boga. Otrzymuje je w sakramencie chorych i w nim także, jak zresztą we wszystkich znakach sakramentalnych, Bóg daje człowiekowi namacalnie odczuć, że przy nim jest i mu pomaga¹⁰³.

Odpowiedź katechizowanego na głoszone Słowo wyraża się w całkowitym powierzeniu Bogu swojego rozumu i woli. Całą swoją istotą daje przyzwolenie Bogu Objawicielowi na działanie w jego życiu. Ten rozumowy i wolitywny sposób zaangażowania jest widoczny szczególnie wówczas, gdy dziecko osobiście tworzy opowiadania na temat usłyszanego fragmentu Biblii, modlitwy lub zapisuje słowa, które najbardziej przemówiły do niego¹⁰⁴.

Wiara dotyczy nie formuł, ale rzeczywistości, którą one wyrażają. Katechizowany może zbliżyć się do niej i ją poznać za pomocą pewnych środków, które mają na celu ułatwienie procesu pogłębiania wiary. Jej łaska otwiera oczy i serca na żywe rozumienie treści Objawienia, czyli całości zamysłu Bożego i jego związku z Chrystusem, który stanowi centrum Tajemnicy Objawionej. Aby głębiej to zrozumieć, Duch Święty poprzez swoje dary wynosi wiarę na coraz to wyższy poziom. Z uwagi na to, że ludzkie poznanie, w tym także katechizowanego, jest ograniczone, ograniczeniu podlegają również formy jego mówienia o Bogu. Nie może przy tym określać Boga inaczej, jak tylko biorąc za punkt wyjścia stworzenie, i to tylko według jego, ludzkiego, ograniczonego sposobu poznania i myślenia. Tym zatem podyktowane jest zastosowanie rysunku podczas katechezy kerygmatycznej, a jego celem jest zilustrowanie biblijnych wydarzeń po to, aby katechizowany mógł pełniej zrozumieć zbawcze

¹⁰² Por. G. Weber, *Religionsunterricht...*, dz. cyt., s. 120–121; P. Poręba, *Dzieje katechetyki*, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 3, cz. 2, red. M. Rechowicz. Lublin 1977, s. 169; por. B. Mokrzycki, *Liturgia jako źródło i cel katechezy*, „Ateneum Kapłańskie”, 71 (1978), nr 1, s. 97–102.

¹⁰³ Por. M. Majewski, *Tożsamość katechezy...*, dz. cyt., s. 62.

¹⁰⁴ Por. G. Weber, *Religionsunterricht...*, dz. cyt., s. 124–125.

działanie Boga. W taki sposób ukazane Jego zamierzenia względem człowieka mają pomóc odkryć doskonałość i mądrość Stwórcy. Chociaż Bóg przewyższa wszelkie stworzenia, to jednak do końca nie można oczyścić naszego sposobu pojmowania Go za pomocą obrazu i tego, co w widoczny sposób przemawia do człowieka. Bóg akceptuje ludzkie sposoby mówienia o Nim, które i tak w gruncie rzeczy pozostają niewystarczające wobec Jego Tajemnicy¹⁰⁵.

Zadaniem katechezy kerygmatycznej jest doprowadzenie do pogłębienia wiary u katechizowanego. To dzięki niej w sposób uprzedzający ma doświadczyć radości spotkania z Bogiem, który jest celem jego ziemskiego życia. Do osiągnięcia tego zamierzenia można posłużyć się bibliodramą. Uczniowi w nią zaangażowanemu pozwala lepiej zrozumieć biblijne zdarzenia, przez które Bóg objawiał swój zamiar względem człowieka. To ma się stać ponadto dla katechizowanego sposobnością do refleksji nad swoim postępowaniem i rozwojem wiary w jego życiu¹⁰⁶.

Oto jaki jest dalszy ciąg przytoczonej propozycji katechezy na temat: „Bóg objawia swoją świętość w narodzie wybranym”. W tej części struktury, po pracy ucznia z podręcznikiem, katecheta powinien razem z nim dojść do konkretnego wniosku: w czym powinna się przejawiać świętość w codziennym życiu. Potem katechizowany zapisuje treść tematu i najważniejsze wiadomości do zapamiętania oraz zadanie domowe¹⁰⁷. Wszystko to ma na celu przeniesienie zdobytej wiedzy na grunt codzienności.

Słowo Boże domaga się urzeczywistnienia. Podobne jest do ziarna, które padając na glebę, jaką jest ludzkie serce, powinno wydać plon w postaci budowania swojego życia na fundamencie prawdy, przejawiającej się w odnowionych relacjach z ludźmi i zaufaniu do Boga. To spotkanie ze Słowem prowadzi również do pogłębienia wiary w Chrystusa, ona zaś do liturgii, gdzie następuje jej urealnienie, po to, aby przez prawdziwie osobowe spotkanie z Chrystusem Eucharystycznym można było poczuć wspólnotę tych, którzy żyją w łączności z Bogiem i Kościołem. Tej bliskości z Panem, która rodzi się podczas słuchania Słowa, można również doświadczyć w innych sakramentalnych znakach.

W katechezie kerygmatycznej podstawę stanowi nie teologia, lecz kerygma. Katecheza nie jest przekazywaniem wiedzy religijnej, co raczej obwieszczeniem Bożego słowa. Temu też podporządkowane są stopnie strukturalne katechezy. Poprzez specyficzne ich nazwanie stanowią one nie tyle punkty katechezy, których uczestnicy są zobligowani przestrzegać i przechodzić krok po kroku, ile raczej pełnią rolę drogowskazów.

¹⁰⁵ Por. tamże, s. 127–130.

¹⁰⁶ Por. tamże, s. 131–132.

¹⁰⁷ Por. *Podręcznik metodyczny do Katechizmu Religii Katolickiej*, cz. 1, dz. cyt., s. 506–507; *Katechizm Religii Katolickiej...*, dz. cyt., s. 96.